

# Krzysztof Daukszewicz,

By&#322;a jedna z wolnych sob&#304;t,  
nudna - &#380;e tylko pracowa&#263;  
Z tej przyczyny wsiad&#322;em w auto,  
by bez celu podr&#304;owa&#263;  
Po tygodniu ci&#281;&#380;kiej pracy,  
cz&#322;owiek chce odpocz&#261;&#263; deczko  
Jad&#281;, patrz&#281; - a&#380; tu nagle  
wyrasta miasteczko  
Weso&#322;e miasteczko, weso&#322;e miasteczko pip, pip  
Przystan&#261;&#322;em przy strzelnicy,  
popatrz&#322;em na ch&#322;opak&#304;w  
Ch&#322;opcy oczy swe &#263;wiczyl  
przymierzaj&#261;c do lizak&#304;w  
Tylko jeden starszy facet,  
z tych, co prze&#380;y&#322; tu zbyt wiele,  
Szept&#322; cicho, do nikogo:  
nie te cele, nie te cele  
Weso&#322;e miasteczko, weso&#322;e miasteczko pip, pip  
W gabinecie krzywych luster,  
by&#322;o wyj&#261;tkowo pusto  
Tylko chudy cz&#322;owieczyna  
te&#380; przed lustrem si&#281; wygina&#322;  
I powtarza&#322; patrz&#261;c w siebie,  
w gabinecie prawie pustym  
Teraz jestem taki chudy,  
a za moment b&#281;d&#281; t&#322;usty  
Weso&#322;e miasteczko, weso&#322;e miasteczko pip, pip  
W grocie strachu ko&#347;ciotrupy,  
mocno bi&#322;y nas po twarzach  
Błada &#347;mier&#263; ze starej p&#322;yty,  
wy&#322;a - umrzesz i uwa&#380;aj!  
Tylko jaki&#347; nawiedzony,  
kt&#304;ry lecia&#322; tu&#380; przede mn&#261;  
Krzycza&#322; do niej - zamknij mord&#281;,  
&#347;mieszniej jest na zewn&#261;trz  
Weso&#322;e miasteczko, weso&#322;e miasteczko pip, pip  
Karuzela z fotelami,  
opada&#322;a coraz ni&#380;ej  
I kolejka &#347;wie&#380;yh pan&#304;w  
przesuwa&#322;a si&#281; w pobli&#380;e  
Jaki&#347; Henio te&#380; chcia&#322; lecie&#263;,  
ale ojciec g&#322;osem starym  
M&#304;wi&#281; synku ci t&#322;umacz&#281;:  
&#380;e to tylko zmiana warty  
Weso&#322;e miasteczko, weso&#322;e miasteczko pip, pip  
Karuzela zn&#304;w si&#281; kr&#281;ci,  
m&#322;y diabelski robi przemia&#322;  
Tylko ten od s&#322;odkiej waty  
jako&#347; dzi&#347; klient&#304;w nie ma  
Cho&#263; zaprasza nas serdecznie  
jak w Kalwarii na odpustach  
Nikt ju&#380; nie chce takiej waty,  
kt&#304;ra potem zlepia usta  
Weso&#322;e miasteczko, weso&#322;e miasteczko pip, pip